GAZETA KRAKOWSKA

Nro 12.

Z KRAKOWA DNIA 11. LUTEGO 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Peterzburga d. 4 Stycznia d. h.

Zaślubienie W. Xiężney Katarzyny Pawłowney z Królewiczem następcą Wirtenbergskim odprawiło się tu d. 28 Grudnia, z następuiącym sposobem:

„O 10tey z rana zebrali się w pałacu zimowym członki S. Synodu i inni Duchowni, oraz znakomitsze osoby płci oboiey, Członki Rady Państwa i zagraniczni Posłowie zgromadzili się w kościele. N. Cesarz, obie Cesarzowe, i cała familiia Cesarska, tudzież zagraniczni Xiążęta, poprzedzeni od dworzan, udali się z pokoiow swoich do kościoła. Gdy Cesarstwo Jchmość wchodzili do kościoła, przyięło ich duchowieństwo. Cesarzowa Marya Federowna, zaprowadziła W. Xiężnę Katarzynę Pawłownę i Królewicza Wirtembergskiego do mieysca przyporządzonego w środku kościoła. Zaczął się potem ślub według obrządku kościelnego: przed drzwiami wielkiego ołtarza postawiono pulpit, na którym leżała Ewanielija, krzyż. Metropolita Ambroży obrączki ślubne, przy zwyczaynych modlitwach, włożył na palce nowożeńcom. Zbliżywszy się Cesarzowa Marya Federowna, zamieniła im obrączki, a w ten czas w twierdzy Petersburgskiey 51 razy z dział wystrzelono. Po obrzędzie duchownym, nowi małżonkowie oświadczyli wdzięczność Cesarstwu Jchmość, i przyięli powinszowanie od familii Cesarskiey i zagranicznych Xiążąt. Całe duchowieństwo złożyło potem dziękczynne modły Wszechmocnemu wśrod 31 wystrzałow działowych; a gdy członki Synodu i znakomitsi duchowni złożyli powinszowanie, Cesarz z całą familiią powrócił z kościoła. Posłowie zagraniczni złożyli Cesarstwu Jchmość powinszowania w sali tronowey, a znacznieysze osoby płci oboiey, w rycerskiey. Tegoż dnia był w sali marmurowey wielki obiad, na który, oprócz członkow familii Cesarskiey, oraz Królewiczow Wirtembergskiego i Niderlandskiego, tudzież Xiążąt następcow Sasko-Weymarskiego i Oldenburskiego, zaproszono także członkow S. Synodu i Rady Państwa, oraz osoby pierwszych trzech klass.

płci oboiey. Przy stole dała się słyszeć muzyka wokalna i instrumentalna. Zdrowie Cesarstwa Ichmość, nowych małżonkow, całey familij Cesarskiey, duchowieństwa i wszystkich wiernych poddanych, spełniano wśrod huku dział i odgłosu trąb i kotłów. O 6tey wieczorem był bal u dworu, na który wszystkie osoby maiące przystęp do dworu, i Posłow zagranicznych zaproszono. Przez cały dzień bito w dzwony, a wieczorem obie twierdze i miasto oświecono. Nazaiutrz z rana było w pałacu W. Xiężney Katarzyny Pawłowney wielkie zgromadzenie znakomitszego duchowieństwa i pierwszych osób płci oboiey, tudzież officerow sztabowych i wyższych z gwardyi, i Posłow zagranicznych, którzy tak iey samey, iako też małżonkowi iey złożyli powinszowania.

W sobotę 25 z. m. w dzień uroczystości Narodzenia Pańskiego i postanowioney w dniu tym pamiątki wybawienia Rossyi od nayscia nieprzyiacielskiego, z rana w pałacu zimowym było wielkie zgromadzenie osób do dworu wstęp maiących, gdzie w wielkiey kaplicy Kapelan Jego Cesarskiey Mości, w obecności Cesarza Jegomości i Nayiaś. familii Cesarskiey, odprawił mszą, po którey Metropolita Ambroży z Arcybiskupami Michałem i Serafinem, otoczony gronem duchowieństwa, odprawił dziękczynne do Pana Zastępow modły, na ten dzień postanowione. Z takiemże upokorzeniem, radością i wdzięcznością modlili się obecni do Zbawiciela Pana! Z iaką serdecznością upadli na kolana, wykrzykuiąc w sercach swoich: „Znami Bóg, poznaycie niewierni! Chwała na wysokości Panu, a na ziemi pokoy!„ W czasie śpiewania Ciebie Boże chwalemy, z dział strzelano. — Tegoż dnia u N. Cesarzowey Imci Maryi Fedorowney był wielki obiad, na którym Cesarz Jmć z Nayiaśnieyszą znaydował się rodziną. Xiążęta następcy tronu Wirtemberskiego, Niderlandzkiego, i Sasko-Weymarskiego takoż byli zaproszeni, tudzież Metropolita Ambroży i wiele znakomitszych oboiey płci osób. Przez cały dzień odgłos dzwonow wszystkich kościołow napełniał stolicę, a wieczorem, miasto bardzo pięknie było oświecone.

W dzień święta Narodzenia Pańskiego ogłoszone następuiące J. C. Mości Oświadczenie:

„Poznawszy z doświadczeń i smutnych dla całego świata skutkow, że bieg dotąd politycznych w Europie między Mocarstwami stosunkow nie gruntował się na tych zasadach prawdy, na których mądrość Boska w obiawieniu swoiem ustaliła spokoyność i szczęśliwość narodow; przystąpiliśmy łącznie z Nayiaśnieyszemi Cesarzem Austryackim Franciszkiem Iwszym, Królem Pruskim Fryderykiem Wilhelmem do zawarcia między sobą przymierza, (zapraszaiąc do niego i inne Chrześcianskie Mocarstwa), przez które obowiązuiemy się nawzaiem, równie między nami, iak we względzie na poddanych naszych, przyiąć za iedyny prowadzący do tego środek prawidła, wynikaiące ze słow i nauki Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, zalecaiącey ludziom żyć, iako bracia, nie w nienawiści i złości, ale w pokoiu i miłości. Pragniemy i modlemy się do Naywyższego o zesłanie błogosławieństwa swe-

go, aby się utwierdziło to święte przymierze między wszystkiemi Mocarstwami, dla spólnego ich dobra, i aby się nikt nie ośmielił od niego odrywać, iako od przymierza zgodą wszystkich poświęconego. Dla czego, przyłączaiąc tu kopiią rzeczonego przymierza, rozkazuiemy ie ogłosić i przeczytać w kościołach.

Alexander.

W Imię Przenayświętszey i Nierozdzielney Troycy.

N. Cesarz Rossyyski, z wielkich wypadkow, które pasmem swem oznaczyły trzy ostatnie lata, nie inaczey sprawionych tylko mocą ciągłych błogosławieństw, które Boskiey Opatrzności podobało się wylać na te Państwa, których rządy nadzieię swoią i bezpieczeństwo iedynie w Bogu położyły, uczuwszy w sobie przekonanie, iak istotną iest rzeczą dla Państw przyszłe wzaiemne stosunki poddać wysokim prawdom, wskazanym przez odwieczne prawo Boga Zbawiciela;

Oświadczaią uroczyście, iż przedmiotem ninieyszego aktu iest wyrzec w obliczu świata swe niewzruszone postanowienie, iż w sprawowaniu Państw im powierzonych, i w stosunkach politycznych ze wszystkiemi innemi Państwami, żadnych innych nie będą się trzymali prawideł, tylko przykazań tey świętey wiary, przykazań miłości, prawdy i pokoiu, które odtąd nieograniczaiąc się zastosowaniem ich iedynie do życia prywatnego, maią bezpośrednie kierować wolą Monarchow i przewodniczyć we wszystkich ich działaniach, iako iedyny środek, nadaiący trwałość ludzkim postanowieniom, i nagradzaiący ich niedoskonałość.

Na tey osnowie NN. Monarchowie zgodzili się na artykuły następuiące:

Artykuł 1. Stosownie do słow Pisma Swiętego, zalecaiących wszystkim ludziom bydź bracią trzey umawiaiący się Monarchowie zostaną złączeni węzłami rzeczywistego i nierozerwanego braterstwa, i uważaiąc siebie iakby rodakami iedney ziemi, będą w każdem mieyscu dawać ieden drugiemu pomoc w środkach, sposobach i siłach; co się zaś tycze ich poddanych i woysk, iako oycowie rodzin, będą zarządzali niemi w tymże duchu braterstwa, którym są ożywieni, dla zachowania wiary, pokoiu i prawdy.

Art. 2. Dla czego, iedynem panuiącem niech będzie prawidłem, tak między rzeczonemi władzami, iako i poddanemi, dawać wzaiemną sobie pomoc, okazywać ieden ku drugiemu chęć życzliwą i miłość, uważać siebie we wszystkim iako cząstki iednego Chrześciiańskiego narodu; ponieważ trzey sprzymierzeni Monarchowie uważaią siebie za postawionych od Opatrzności dla rządzenia trzema iednego rodu odnogami, a mianowicie, Austryią, Prussami i Rossyią, wyznaiąc tym sposobem, że Samowładca Chrześciiańskiego narodu, którego część oni i poddani ich stanowią, nie inny iest w rzeczy samey, tylko ten, któremu właściwie należy się Panowanie, ponieważ w Nim iednym łączą się skarby miłości umieiętności i mądrości nieskończoney, to iest, Bóg, nasz Boski Zbawiciel Jezus Chrystus, słowo Naywyższego, słowo żywota. Zgodnie z tem, Nayiaśnieysi Monarchowie z nayżywszą troskliwością wzywaią swoich poddanych, aby się od dnia do dnia coraz utwierdzali w

prawidłach i czynnem pełnieniu obowiązkow, w których postawił człowieka Boski Zbawiciel, iako iedyny środek używania słodyczy pokoiu, który wynika z czystości sumnienia, a który sam tylko iest trwałym.

Art: 3. Wszystkie Mocarstwa, pragnące uroczyście uznać w akcie ninieyszemi wyłożone święte prawidła, a które uczuią, iak potrzebnem iest dla szczęścia przez długie lata wstrząsanych Państw, ażeby prawdy te przykładały się odtąd do pomyślności przeznaczeń człowieka, mogą z naywiększą ochotą i miłością bydź przyiętemi do tego świętego przymierza.

Napisano w trzech exemplarzach i podpisano w Paryżu roku Łaski 1815 dnia (14) 26, Września.

(M. P.) *Franciszek.*

(M. P.) *Fryderyk Wilhelm.*

(M. P.) *Alexander.*

Na takowey kopii własną Jego Cesarskiey Mości ręką napisano tak:

Z autentykiem zgodno:

Alexander.

W Peterzburgu, w dzień Narodzenia Zbawiciela naszego, Dnia 25 Grudnia 1815 roku.

Ofiarowanie przez Jego Cesarską Mość do tuteyszego Kazańskiego kościoła złote naczynia, dnia 19 t. m. przedemszą, po przeczytaniu Naywyższego pisma dla zgromadzonego ludu, podług obrzędu dla tego kościoła przepisanego, przez Nayprzewielebnieyszego Metropolitę Ambrożego poświęcone, i na ołtarz zaniesione zostały, a potem na nich msza odprawioną była. Po zakończeniu mszy odprawiły się modły do Przenayświętszey Bogarodzicy za zdrowie i pomyślność Cesarza i całey Nayiaśnieyszey iego rodziny.

Rzeczywistemu Radcy taynemu Xiążęciu Andrzeiowi Razumowskiemu nayłaskawiey nadany tytuł Jaśnie Oświeconego (Swietłości).

Tayny Radca Xiążę Golicyn zgromadziwszy dobrowolnych ofiar na nowo 50,000 rubli, przesłał ie do Kazanu na ręce JW. Senatora Kusznikowa, dla rozdzielenia pomiędzy zubożonych przez pożar, a naybardziey wsparcia potrzebuiących. Zbior przesłanych dotąd na ten cel ofiar czyni 250,000 rubli.

Z Paryża d. 22 Stycznia.

Monitor iedno z pism Francuzkich, które w dniu wczorayszym wyszło, donosi iak następuie o żałobnem nabożeństwie za Ludwika XVI:

Nabożeństwo, które corocznie odbywać się będzie za Króla Ludwika XVI i iego małżonkę, odprawiło się dziś w kościele S. Dyonizego, na którym znaydował się Monsieur, brat Królewski, Xże Angouleme, Xże Berry, Xże Kondeusz, Xżna wdowa Orleanu, Xżna Burbon. Xiężna Angouleme była także obecną, ale za kratą dla ukrycia swoiego żalu. W katedrze tegoż kościoła znaydowały się wielkie deputacye od obu izb prawodawczych, izby rachunkowey, od sądow, municypalności, trybunałow 1wszey instancyi i handlowego, członki obu izb nie należące do deputacyy, wielu Marszałkow Francuzkich, kawalerow, komandorow i wielko krzyżowych rożnych orderow, &c. W środku katedry stał żałobny katafalk. Zyiący ieszcze i będący w Paryżu słudzy

Ludwika XVI. dali wolny bieg łzom swoim. Zgoła wszystko co Francya ma wysokiego i godnego znaydowało się na tym obrzędzie, i było w kościele S. Dyonizego. Temu wysokiemu zgromadzeniu przeczytany był testament Króla Męczennika, który dla Królow iest ustawa, a dla ludow nauka. — Takież nabożeństwo odprawione zostało w kościele Metropolitańskim Panny Maryi, i po wszystkich Paryzkich kościołach. W kościele Panny Maryi znaydowały się wszystkie władze rzadowe; gwardya narodowa stała przy katafalku, a za kościołem woysko w paradzie. Wszystkie kościoły zapełnione były ludem, który modły odbywał. Na wszystkich twarzach widać było głęboki smutek, któremu żałobny ubior dodawał powagi. Wszystkie teatry były tego dnia zamknięte; żadnych nie było zabaw, ani schadzek; każda familiia nabożeństwu i domowey rozwadze dzień ten poświęciła. Wszystkie inne Religiie i synagogi odkrywały wedle swoiego obrządku dnia tego nabożenstwa i wszystkim czytany był testament Króla Męczennika, który iest następuiącey osnowy: (*)

W Imieniu Przenayświetszey Troycy, &c. Gdy z imienia Ludwik XVI Król Francuzki, do dnia dzisieyszego 23 Grudnia 1792 iestem z moią familiią przeszło 4 miesiące zamknięty w wieży gmachu Tempel przez tych, którzy dawniey byli moiemi poddanemi; gdy od d. 11 b. m. zabroniono mi wszelkich związkow, a nawet z moią familiią; gdy oprocz tego zrobiono mi sprawę, którey wypadku dla wzburzonych namiętności przewidzieć niemożna, a którey w dotychczasowych ustawach żadnego pozoru lub przyczyny znaleść nie można; gdy Boga tylko mam za świadka moich myśli i do niego tylko udać się mogę: przeto w iego Obliczu obiawiam ostatnią wolą moią i uczucia, iak następuie: — Duszę moią oddaię Bogu, moiemu Stworcy, prosząc Go aby ią wedle swoiego Miłosierdzia przyiął, i nie sądził iey podług moich zasług, ale podług naszego Jezusa Chrystusa, który poświęcił się Bogu, Oycu swoiemu za nas acz niegodnych ludzi, (a mnie naypierwszego) dla zmazanie grzechow naszych. — Umieram na łonie Swiętey Matki naszey, Rzymsko - Katolicko - Apostolskiego ko-

(*) Ostatnia wola Ludwika XVI. była cała własną iego ręką napisana. Tu i owdzie było cokolwiek przemazanem, ale zresztą było wszystko wyraźnie napisane i zawierało 4 strony in 4to. Wraz z testamentem, który Król z rána w dniu stracenia swoiego oddał kommissarzom rady mieyskiey, oddał swoiemu Kamerdynerowi następuiace rzeczy: 1) Dla Królowey ślubna swoią obrączkę z literami M. A. A. A. (Marya Antonina Arcy - Xięż. Austryacka) i napisem dnia ślubu d. 19 Kwietnia 1770. 2) Dla Delfina trzech - boczna pieczątka do zegarka. Na pierwszym boku był herb Francyi, na 2gim litera L. a na 3ciem Dziecięca głowa z hełmem. 3) Paczka z własno ręcznym napisem Królewskim: "Włosy moiey małżonki, moiey siostry i moich dzieci." Przy oddaniu włosow, zalecił Król powiedzieć Królowey: "aby mu przebaczyła, iż niewidział się ieszcze raz z nią przed śmiercia, chciał iey bowiem oszczędzić przykrości z tak okropnego rozstania się." — Rada mieyska nie dopuściła oddania tych rzeczy i wola Króla nie została dopełnioną.

ścioła, która przez nieprzerwane następstwo od S. Piotra moc swoią utrzymuie, którą iey Jezus Chrystus nadał. — Wierzę mocno i wyznaię to, wszystko, co Wiara, przykazania Boże i kościelne do wierzenia podaią, uznaię S. Sakramenta i taiemnice tak iak ie kościoł Katolicki naucza i od wieków nauczał. Nigdy nie chciałem bydź sędzią względem rozmaitości nauki Religiyney, która zrobiła rozdział w kościele Jezusa Chrystusa, ale zawsze trzymałem się postanowień zwierzchności S. Kościoła Katolickiego, tak iak były przez Jezusa Chrystusa dla kościoła przepisane, i zawsze ich się trzymać będę, ieżeli Bóg mi dłuższego dozwoli życia. — Ubolewam z gruntu serca nad obłąkanemi naszemi bracią; ale nie żądam na nich sądu, i niemniey ich dla tego kocham wedle nauki Chrześciańskiey miłości w Jezusie Chrystusie naszem. (**) — Proszę Boga, aby mi moie grzechy odpuścił; starałem się troskliwie one sobie przypomnieć, za nie żałować i upokorzyć się przed Panem.

Nie mogąc mieć pomocy Xiędza Katolickiego, (***) proszę tylko Boga, aby przyiął zrobioną przed Nim spowiedź moią, a mianowicie głęboki moy żal za to, iż lubo przeciw moiey woli, podpisałem papiery, które przeciwnemi bydź karności i wierze Katolickiego Kościoła sądzę, do którego byłem całem sercem przywiązany. — Proszę Boga, aby przyiął mocne moie postanowienie, iż skoro mi dłużey życia dozwoli, wyznam wszystkie grzechy moie przed Xiędzem Katolickim, odbędę pokutę i przyymę S. Sakrament — Przepraszam wszystkich, których mogłem przez moią niebaczność obrazić, (wszelako nie przypominam sobie, ażebym kogo z umysłu obraził) (****) iako też i tych, którym mogłem dać zły przykład lub przyczynę do zgryzoty, aby mi wyrządzoną im tym sposobem krzywdę darowali. Upraszam wszystkich Chrześciańską miłością ożywionych, aby łączyli swoie modły z moiemi, iżby Bóg przepuścił mi moie grzechy. — Przebaczam z całego serca tym wszystkim, którzy bez dania im przyczyny, połączyli się z moiemi nieprzyiaciołmi, i proszę Boga o przebaczenie im, iako też tym wszystkim, którzy z fałszywey lub źle zrozumianey gorliwości nay więcey mi złego zrządzili. — Polecam Bogu moią Małżonkę, moie dzieci, moią siostrę, ciotkę, braci i wszystkich tych, którzy bądź krwią lub innemi związkami są zemną połączeni. Szczególniey zaś polecam Bogu moią Małżonkę, moie dzieci i moią siostrę, aby raczył na nich zwrócić oko swoiego Miłosierdzia, i w przypadku gdy mnie utracą i póki na ułomnym tym świecie zostawać będą, łaską swoią ich wspierał. — Dzieci moie polecam moiey małżonce. Nie wątpiłem nigdy o macierzyńskiey iey miłości; ale zalecam iey przed wszystkim kształcić moie dzieci na dobrych Chrześcian i cnotliwych ludzi, wystawiać im wielkość światową (ieżeli kiedy będą na nią skazanemi) iako dobro równie nie bezpieczne iak znikome, i kierować ich

(**) Nayczysta tolerancya.
(***) Ludwik XVI. nieuznawał żadnego konstytucyynego Xiędza za Katolickiego.
(****) Co za piękne wyznanie!

kroki iedynie na drogę stałey i trwałey chwały, która prowadzi do wieczności. Proszę moiey siostry, aby nie ubliżała nadal swey miłosci i przywiązania dzieciom, a ieżeliby utraciły swą matkę, mieysce iey zastąpiła — Proszę moiey Małżonki, aby mi przebaczyła wszystkie cierpienia, które z przyczyny moiey ponosi, iako też przykrości, które w czasie naszego pożycia mogłem iey uczynić, i niechay będzie przekonaną, iż ia, ieżeli sądzi, iż mi w czem uchybiła, nie mam iey nic do wyrzucenia. — Dzieciom moim zalecam iak naymocniey, aby obowiązki względem Boga, które wszystkie inne przechodzą, naywierniey pełniły, zawsze pomiędzy sobą były zgodne, Matce posłuszne i wdzięczne za wszystkie starania i troski, które przez pamięć dla mnie dla nich ponosić. Proszę ich uważać moią siostrę za drugą swoią matkę. Zalecam moiemu synowi, ieśli spotka go nieszczęście i będzie Królem, aby pamiętał, że powinien iedynie trudnić się dobrem swoich współziomkow, zapomnieć o nienawiści i zemście zwlaszcza za moie cierpienia i zgryzoty; że w ten czas tylko uczyni lud swoy szczęśliwem, gdy panować będzie podług ustaw, lecz nigdy zapominać nie powinien, iż Król w ten czas tylko może uszanowanie ziednać ustawom i dobrze czynić, gdy serce iego iest tem przeniknione, i gdy posiada do tego potrzebną moc, ieżeli zaś doznaie przeszkody w swoich przedsięwzięciach i nie ma mocy nadać sobie uszanowania, na owczas staie się więcey szkodliwym niżeli użytecznym Królem. Zalecam moiemu synowi, aby o wszystkie osoby, które do mnie należały, tyle miał staranności, ile mu położenie iego dozwoli; niechay pamięta, iż to iest święty dług, który ia zaciągnąłem względem dzieci i krewnych tych osob, które dla mnie albo życie utraciły albo w nędzy pogrążone zostały — Wiadomo mi wprawdzie, iż wiele z pomiędzy osob znayduiących się w mey służbie, nie tak się względem mnie sprawiły, iak były powinny, a nawet niektóre stały się niewdzięcznemi; przebaczam im wszelako, (gdyż w czasach niespokoyności i zaburzenia człowiek nie iest zawsze panem siebie) i proszę moiego syna, aby zawsze pamiętał, iż znayduią się w nieszczęściu. Chciałbym i mógłbym tu wyrazić moią wdzięczność tem osobom, które okazały mi prawdziwą i nieinteressowną przychylność. Lecz kiedy z iedney strony dręczy mnie niewdzięczność i odstąpienie tych, których, wraz z ich krewnemi i przyiaciołmi obsypałem dobrodzieystwy, cieszy mnie z drugiey nieinteressowane przywiązanie i przychylność, których od wielu osob doznałem, i proszę!, aby moie podziękowanie przyięły. W położeniu, w iakim znayduią się teraz rzeczy, wypadało mi się obawiać, aby ie na niebezpieczeństwo nie narazić, gdybym się iaśniey względem nich wytłomaczył, lecz nakazuię moiemu synowi, aby starał się szczególniey poznać tych mężow! Zdaie mi się iednak, iż obrażałbym uczucia narodu, gdybym tu moiemu synowi nie polecił otwarcie PP. Chamilly i Hue, których prawdziwe do mnie przywiązanie w trąciło do więzienia i nie lękali się stać się ofiarami tey przychylności. Polecam tak,

że moiemu synowi P. Clary, który przez czas swoiego przy mnie pobytu okazał mi troskliwość, zasługuiącą na zupełną moią pochwałę; aże bawił przymnie aż do końca moiego życia, upraszam zatem PP. Radcow gminnych, aby oddali mu moie suknie, xiążki, zegarek kieszonkowy, kieskę i wszystkie rzeczy, które są u nich złożone: — Przebaczam także chętnie tym wszystkim, którzy mnie strzegli, tak złe się zemną obchodzenie, iako też gwałt, który mniemali, iż powinni mi byli czynić. Znalazłem kilku czułych i litościwych ludzi; oby ci doznali w swych duszach nagrody, na którą sposob ich myślenia zasługuie. — Proszę PP. Malesherbes, Tronchett i Deseze, (obrońcow Ludwika XVI) aby przyięli serdeczne moie podziękowanie, iako też zapewnienie moiey wdzięczności za pracę i staranność, iaką dla mnie ponieśli. —— Nim ukończę, oświadczam przed Bogiem, przed którego obliczem gotow iestem stanąć, iż nie mam do wyrzucenia sobie żadney z tych zbrodni, o które mnie obowiniaią. — Napisano na dwie ręce w Wieży Templu, d 25 Grudnia 1792

Ludwik. „

Testament ten był na drzwiach wszystkich kościołow Paryzkich zawieszony i od tłumami schodzącego się ustawicznie ludu z ciekawością czytany. Krol słuchał d. 20 mszy w kaplicy Tuilleries. Za miastem St. Denis i przed domem inwalidow w Paryżu stały działa, które przez czas dzwonienia co kwadrans dawały ognia. W dniu poprzedzaiącym żałobną uroczystość wysoka iedna Xiężna (Angouleme) wykupiła 32 mężczyzn i 50 kobiet za długi siedzących, które wynosić maią 20,000 fr.

Miasto Reims postanowiło wystawić Ludwikowi XVI posąg i będący tam dawniey Ludwika XV przywrócić.

Zniesione są akademiie w Amiens, Bourges, Cahors, Clermont, Douay, Grenoble, Limoges, Lyonie, Montpellier, Nancy, Nicei, Orleanie, Pau, Poitiers, Rennes, Rouen, Besanson i Metz.

Officer Angielski iadł w Palais-royal obiad razem z officerem Francuzkim, i tak dalece się przemowili, iż wyzwali się na poiedynek. Anglik zaproponował, ażeby dwa pistolety włożyć w kapelusz, z których ieden będzie nabity, i iaki kto wyciągnie losem, z takiego do siebie wystrzeli. Francuz naypierwey do siebie wystrzelił, ale natrafił na nienabity. Anglik zrewidował swoy zimną krwią, znalazł go kulą nabity i rzekł: "Dobry mi się dostał.„ Potem pytał się Francuza czyli ma dzieci? Na odpowiedź, że nie, rzekł: Ja mam żonę i dzieci, proszę o półtory godziny czasu dla zrobienia rozporządzenia —— Pozwalam W Panu na czas całego życia, odpowie Francuz. — O nie! rzecze Anglik, to byłoby przeciw honorowi! — Rozeszli się. Po 4 godzinach odebrał Francuz list od Anglika, w którym przeprasza go, iż iego rozporządzenie dłużey go zabawiło, niżeli rozumiał; lecz iuż życie swoie zakończył. Jakoż iak napisał tak uczynił: kazał sobie zagrzać łóżko, położył się i zabił z powyższego pistoletu.

DODATEK
DO N^ro 12.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11 LUTEGO 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Paryża d. 23 Stycznia.

Teraz dopiero wiadome są dokładnie okoliczności ucieczki Lavaletta i te są następuiące: Uwięziony Angielski Kapitan Hutchinson słysząc w pewney kompanii nadzwyczay wielkie pochwały Pani Lavalette, tak co do rozumu, iako serca, dał się słyszeć, iż może znalazłby się iaki sposób wyratowania iey męża, do czego onby się sam przyłożył. Nazaiutrz odebrał list bez podpisu, w którym odwołano się do iego szlachetnego oświadczenia, i proszono go, aby ieżeli szczerze myśli przyłożyć się do wyratowania uwięzionego, udał się do oznaczonego mieysca, gdzie znaydzie człowieka, z którym się o wszystko umowi. Jakoż umowił się i przyiął nawet do siebie Lavaletta, który po wyyściu z więzienia trzy dni u niego bawił pod imieniem Pułkownika Lossac, potem wywiozł go w swoim powozie z Paryża i zagranicę. Lavalette nie miał paszportu, ale Hutchinson wdziawszy na niego mundur Angielskiego jenerała, towarzyszył mu iako adjutant. W szędzie, gdzie miano się pytać o paszport, kazał mu udawać śpiącego, i iako adjutant, nie dozwalaiąc go budzić, załatwiał wszystkie pytania. — Z Pani Lavalette nie mogli nic badaiący wyciągnąć; dowcipne iey odpowiedzi zniszczyły całą prawniczą zręczność. — P. Wilson niechciał dotąd na zapytania odpowiadać. PP. Hutchinson i Bruce odpowiadaią zaś bez ogrodki. Pierwszy ma pozwolenie widywania się z swoią żoną i pisywania listow. Miał on się sam nieznacznie na balu u P. Sivry i przez pisanie do Londynu listu wydać. Lord Kinnaird odebrał z tego powodu rozkaz opuszczenia zaraz Francyi. — Uważaią, iż podług kryminalnego Francuzkiego prawa za powyższy występek nie iest więzienie krotsze iak 3 miesiące, a dłuższe iak 3 lata.

W wyszłym tu niedawno dziełku: *Olla Potrida*, wymienione są wszystkie osoby, które się podczas rewolucyi wzbogaciły, i każdey naznaczono wiele ma do kosztow kontrybucyi zapłacić, co właśnie wynosi naznaczoną Francyi kontrybucyą 700 mill. fr. W krotce iednak przytłumiła policya to pismo. — Ministrowie i

Roialiści proponuia, ażeby narodowych lasow sprzedać za 200 mill. Zagornirojaliści i tak zwani Religiianie chcą, ażeby lasy zostawić na wynagrodzenie duchowieństwa, a kwotę kontrybucyyną zapisać iako dług w wielkiey Xiędze.

Mowią, iż Xże Wellington na prożbę tylko Króla bawi ieszcze w Paryżu.

Wiadomość, iakoby Xże Feltre (Jen. Clarke) utracił ministrowstwo woienne, nabiera podobieństwa do wiary, że mianowany iest naczelnikiem 12tey dywizyi. Marszałek Davoust wygnany iest z Francyi. Xże Talleyrand przedał nagle wszystkie swoie srebra za 80,000 fr.

Z Londynu d. 19 *Stycznia.*

Król doznaie czasami spokoyności umysłu, na ciele zaś ciągle iest zdrowy. — Królowa powroci d. 20 z Brighton do Windsoru. — Xciu Rejentowi przestała dokuczać podagra.

Do wschodniey Indyi zaprowadzaią Kongrewskie race. Rozpoczena się tam znowu woyna podług obszernego planu, zapewne przeciw Maratom.

Dnia wczorayszego obchodzone tu były imieniny Królowey (która od 19 Maia zaczęła rok 72) życia, wraz z uroczystością przywrocenia pokoiu, wystrzałami z dział, odgłosem dzwonow, nabożeństwem, paradą woyskową, &c. Wszystkie sklepy były dnia tego zamknięte. Zdobyte pod Waterloo Bonapartego chorągwie zostały tegoż dnia uroczyście w kaplicy Whitehall złożone.

Hiszpański Minister w Ameryce, Kawaler Onis, miał d. 12 Grudnia wstępną audyencyą u Prezydenta, do którego miał bardzo pochlebną przemowę. — Na kongressie wniesiono, ażeby Amerykańska siła morska pomnożona była corocznie i liniiowym okrętem o 94 działach, i fregatą o 44 działach i dwiema korwetami, i żeby wyznaczony był port na stawianie tych okrętow.

Arcy Xiążęta Jan i Ludwik odwiedzili w podroży swoiey do Oxfort sławnego Astronoma Herschel d. 9 b. m. w iego wieyskim mieszkaniu.

Aresztowanie trzech Anglikow w Paryżu sprawiło tu wielkie wrażenie. Kapitan Hutchinson służy w Królewskiey gwardyi i iest synowcem Lorda Bonoughmore; P. Bruce synem bogatego bankiera, a P. Wilson Jen. maiorem, który wsławił się w wielu bitwach. Jak tylko nasz ambassador, P. Stuart, dowiedział się o ich aresztowaniu, uczynił zaraz mocne przełożenie rządowi Francuzkiemu. Xże Richelieu udał się zaraz do naszego Ambassadora, i miał mu takie złożyć dowody o przyłożeniu się tych Anglikow do ucieczki Lavaletta, iż ta okoliczność żadney nie pociąga za sobą następności.

Dziś lub iutro oczekiwane tu są z Francyi pułki gwardyi Królewskiey.

Na przewozowem statku Betsy, który nie dawno odpłynął z Plimut z powracającemi do Francyi jeńcami, zatopiło się 24 Francuzkich officerow, pomiędzy któremi Porucznik Hofman.

Pomnik bitwy pod Waterloo wystawiony bydz ma w Blaktownhill, które należy do zakupionych dla Xcia Wellingtona posiadłości.

Z Drezna d. 28 *Stycznia.*

N. Król udzielił Jenerałowi Rossyyskiemu Xciu Leopoldowi Sasko-Koburskiemu order korony Rucianey.

Po odwołaniu dotychczasowego Fran-

cuzkiego posła, Xcia Otranto, (Fouché) z tutevszego poselstwa, dał mu J. K. Mość d. 23 b. m. prywatną audyencyą dla odebrania od niego odwoławczego listu od N. Króla Francuzkiego.

(Wychodzące w Lipsku pismo pod tytułem. *Deütsche Blätter* zawiera obszerny artykuł o Fouché, w którym twierdzi, że Fouché, któremu potwarz tyle zdrożności przypisuie, iest nayniewinnievszy, naylepszy, nayświatlevszy i naydoświadczeńszy mąż, i naywiernieyszy sługa Króla, który zwabił Bonapartego w łapkę Anglikow i przez to uratował Francyą od woyny Domowey, i którego nawet Ludwik XVIII uznał za iedną z podpor tronu swoiego. Nigdy nie należał do żadney zbrodni podczas rewolucyi. Głosował wprawdzie na śmierć Ludwika XVI, ale zapewnił Króla Ludwika XVIII w liście swoim o głębokiem na całe życie z tego powodu swoim żalu. Obwinienie iakoby Bonaparte z porady Fouché kazał Xcia Enghien rozstrzelać, mieni także autor powyższego artykułu bydź zmyślonem)

Cesarz Austryacki mianował Radcę rządowego Adama Müller jeneralnym swoim konsulem w Lipsku.

Wystawienie dzieł kunsztu na widek publiczny w Dreznie zaczenać się corocznie będzie d. 3 Sierpnia.

Naywieksze Stopnie Ciepła i Zimna.

Dnia 4	Lutego 18 6	stopni	zim	na	† 4,2
— 5	—	—	—		† 4,0
— 8	—	—	—		† 3,0

DONIESIENIA

Dnia 12 Lutego 1816 r. o godzinie 9tey ranney w domu pod L. 55 na Kleparzu przy Krakowie sprzedane będą za gotową srebrną monetę pszenicy korcv trzydzieści;— Chęć kupienia maiącv zechca się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować.

W Krakowie d. 3 Lutego 1816 roku.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Dnia 15 Lutego r. b. 1816 o godzinie 10tey z rana w Sukiennicach pod [wagą w Krakowie sprzedawanym będzie przez publiczną licytacyą papier w ilości 185 Ryż czterech gatunkow to iest: regestrowy, kancellaryynv, koncept wielki i mały za gotową zapłatę; Chęć kupna maiący, w mieyscu i terminie wyżey oznaczonym znaydować się maią. W Krakowie d. 8 Lutego 1816 r.

Franciszek Chwoſtkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.

Dobra Lipa, Ławor i Karsy w Departamencie Krakowskim, a powiecie Szydłowskim leżące JW. Stanisława Hrabi Szaniawskiego dziedziczne, są na przedarz, życzący sobie kupna Dóbr tychże, każdego czasu zgłosić się mogą do tegoż JW. Hrabiego Szaniawskiego mieszkaiącego tu w Krakowie w domu własnym na ulicy Grodzkiey pod Nrem 180.

Dobra Kalina Wielka i Zarzeczna w Departamencie Krakowskim, powiecie Miechowskim pięć mil od Krakowa, [mila od Miechowa, na trakcie walnym Warszawskim, gdzie i inne gościńce się łączą, położone, w gruncie naylepszym i letkim, znacznemi wysiewami, z lasami tak na budowle iako i na opał wielkiemi, paszami i łąkami dostatecznemi, z wszystkiemi wygodami są do nabycia. Ktoby sobie takowych dóbr nabydź życzył, niechay wprost uda się do właściciela tych Dóbr tamże zamieszkałego, a tam tak o szacunkowey summie iakoli i o naydogodnieyszym sposobie kupna dowi się.

Niżey podpisany Notaryusz Dep. Krakowskiego Rezolucyą JW. Prezesa Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod d. 17 Listopada 1815 r. do L. 3112 zapadłą do spisania inwentarza po ś. p. JW. Xiędzu Michale Sołtyku pozostałego maiatku delegowany, w moc Rezolucyi pod d. 22 Stycznia 1816 r. do L. 181 od Wys. Trybunału Cyw: I. Inst. Dep. Krak. do siebie podpisanego wydaney, ninieyszem do publiczney podaie wiadomości komu o tem wiedzieć należy, iż spisywanie rzeczonego inwentarza rozpoczął, maią więc wierzyciele zmarłego, zastawy sobie przez tegoż dane, maiący, z takowemi niezwłocznie do inwentarza zgłaszać się, a następnie tak swoie pretensye iako też effekta i kosztowności do przerzeczonego protokułu końcem opisania i oszacowania podać, inaczey każden w przeciwnym razie z tego rodzaiu zataienia wszelkie szkody i odpowiedzialność wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał. Dan w Krakowie dnia 4 Lutego 1816 r.

Andrzey Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Magistrat C. K. Wolnego i Gorniczego Miasta Wieliczki, ninieyszym do Publiczney podaie wiadomości: iż dom tu w mieście Wieliczce pod Nr. kon. 170 leżący, w iedney połowie do JP. Konstancyi z Szatkowskich z pierwszego małżeństwa Chamxatowey, z teraźnieyszego Wnętrzyckiey, w drugiey zaś do małoletnich sukcessorow po niegdy Ludwiku Chamxacie C. K. drogowym Kommissarzu pozostałych należący, na dniu 29 Sierpnia 1812 r. urzędownie w summie 11692 zł. ryń. 22 kr. w walucie Wiedeńskiey oszacowany, na żądanie wyżey wspomnioney JP. Konstancyi 1o voto Chamxatowey 2do Wnętrzyckiey rzeczonych małoletnich Sukcessorow Opiekunki, tudzież Jmci P. Antoniego Kisewettera tychże małoletnich współopiekuna przez publiczną licytacyą w trzech Terminach to iest dnia 6go i 28 Marca, tudzież dnia 17 Kwietnia r. b. 1816 o godzinie 9 zrana w Kancellaryi Magistratualney, w drodze pertraktacyi pozostałego maiątku, sprzedanym będzie, pod następuiącemi kondycyami. —

I. Licytacya zaczynać się będzie od Summy 11692 Zło: Ryń: 22 kr. w Walucie Wiedeńskiey, i do tey ten tylko przypuszczonym będzie, kto Wadium w kwocie 1170. Zło: Ryń: W. W. złoży. —

II. Nowy nabywca obowiązany będzie, trzy Piąte Części Summy Szacunkowey w 10 dniach od dnia odebraney Sądowey Rezolucyi, licytacya potwierdzaiacey, do Sądowego Depozytu tym pewniey złożyć, gdy w przeciwnym razie na iego koszta i szkodę nowa licytacya wypisana byłaby, i takowy nabywca w tym przypadku złożone przez się Wadium utraciłby. — Z ktorey to Summy do Sądowego Depozytu złożoney długi na rzeczonym domu intabulowane, przez wyżey wspomnioną Jmci Panią Konstancyą Wnętrzycką, tudzież Sukcessorow Chamxatowskich zaspokoione, i z rzeczonego domu swym kosztem intabulowane będą. —

III. Pozostałe dwie Piąte Części Szacunkowey Summy, przez tę licytacyą ustanowić maiącey, przy domie do poty zostawać będą dopoki rzeczeni Sukcessorowie wieloletnich lat niedoydą lub też dopoki z strony Sądu, względem wypłacenia tych dwoch Piątych Części Opiekończa, lub też komu innemu dotycząca się dyspozycya wydana nie będzie. —

IV. Nabywca obowiązany będzie teraźnieyszego rzeczonego Domu Dzierżawcę do dnia 16go Kwietnia r. b. przy swey Arendowney Possessyi utrzymać. —

V. Co się tyczy Praw i ciężarow do tey Realności należących, chęć kupienia maiący, o takowych w tuteyszey Tabuli Gruntowey i Kassie Mieyskiey dotyczącą się wiadomość powziąść mogą. —

Włodek, Prezydent.
Adam Kapuściński, Asses.

Z Urzędu Magistratu C. K. Wolnego i Górniczego Miasta Wieliczki dnia 26 Stycznia 1816. *Józef Bochyński Expedytor.*

Dodatek 2gi.

DODATEK DRUGI DO Nru. 12.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 11. Lutego 1816.

Obwieszczenie licytacyi, która na dniu 15go Lutego 1816 r. w Wieliczce, w tameczney C. Kiey Dyrekcyi sprzedarzy soli, na zadzierżawienie transportu Soli Kamienney w Galicyi, na rok od 1 Kwietnia 1816 do końca Marca 1817 naylepiey offaruiacemu, publicznie odprawiona będzie. — *Po pierwsze.* Stacye ładowania, i odstawiania; tudzież odwozić się maiące ilości soli, są następuiące: — a) Z Sierosławic Niepołomic i Podgórza, wodą do Dworow, trzykroć sto tysięcy Cetnarow. — b) Z Dworow lądem do Bilska w Szlązku, taż sama ilość, trzechkroć sto tysięcy Cetnarow. — c) Z Wieliczki do Kalwaryi, pięćdziesiąt, do sześćindziesiąt tysięcy Cetnarow. — Przytoczyć tu należy, iż na opłatę odwozową z każdey stacyi, osobno licytowano będzie, transport iednak przez iednę, i tęż samę kompanią zwszystkich wyż rzeczonych stacyi, nierozdzielnie w dzierżawę obięty, a co się transportu wodnego tyczy, ten z Sierosławic, i Niepołomic rozpoczęty bydź musi, i tak długo ztamtąd prowadzony, dopokil w miare zaległych tamże wtem celu zapasow solnych za rzecz potrzebną uzna się. — *Po wtore.* Sol ta częścią w beczkach pakowana, częścią w kruchach, to iest niepakowana w beczki, podług Cetnara Wiedenskiego w wadze *Netto* do transportu wydawana będzie, która z strony kontrachentow transportowych, bez rożnicy gatunkow, i artykułow soli przyymowaną, i odstawienie iey ztym wyraźnym obowiązkiem dla kontrachentow przyspieszone bydź powinno; aby wżadney ztych stacyi odwozowych, wprzeciągu czasu tego kontraktu, nie zabrakło soli na własną mieyscową sprzedarz, ani też na dalsze ciągłe odstawienie teyże z Bilska do Szlązka i Morawy. Zkoncem zaś miesiąca Marca 1817 roku, powinna bydź potrzebna ilość dla Bilska zupełnie odebraną, i tamże odstawioną. — *Po trzecie.* Gdyby się wyrażona w pierwszym punkcie ilość soli do iedney, lub drugiey stacyi odwozowey dla zmienionych okoliczności zmnieyszyła; lub gdyby się wstacyach, zktórych się sol do transportu pobiera, nieznaydowały dostateczne zapasy soli; więc kontrachenci maią się tą mnogością kontentować, która im wydana bydź może, nie mogąc ztego względu pod iakim bądź tytułem żądać wynadgrodzenia. W przeciwnym razie obowiązani są kontrachenci większą ilość, niż punktem pierwszym oznaczona iest, za kontraktową zapłatę odstawić, ile tego stan wody, pogodne czasy, lub inne okoliczności dozwolą. — *Po czwarte.* Na zniknienie soli przy transporcie, dozwala się, iako naywiększa ilość, wprzewożeniu do Dworow, wszybikowey i zieloney, kruszkowey, lub wbeczkach pakowaney drobney soli, ieden od sta w przewożeniu z Dworow do Bilska, cwierć od sta; a wprzewożeniu z Wieliczki do Kalwaryi pół procentu, ztem iednak wyraźnym warunkiem, iż za ową ilość, którąby od tegóż zniknienia pozostała ko trahentom transportowym żadne wynadgrodzenie od skarbu nie będzie udzielene, wprzeciwnym zaś razie, deces, któryby się nad wymierzone zniknienie okazał, przez Witturantow, lub kontrahentow wstacyach odwozowych, podług na ow czas powszechney ceny sprzedarzy, zaraz wgotowiznie wynadgrodzony bydź musi. — *Po piąte.* Zapłata od frachtu z Sierosławic, Niepołomic, i Podgórza do Dworow, w połowie w Wieliczce, zaraz po naładowaniu — druga zaś połowa wstacyi odwozowey w Dworach, po odebraniu soli tamże — za fracht z Dworow do Bilska, po odebraniu całkiem w Bilsku — za odstawienie z Wieliczki do Kalwaryi, wcałości przez tamteyszy Urząd sprzedarzy soli, zaraz po odebraniu soli, kontrachentom będzie wydana. — *Po szoste.* Wszyskie te transporta soli wodą i lądem, wolne są, iak dotąd, gdy fury solą naładowane lub próżne powracaią w C. Kim Austryackim Państwie, od opłaty myta, mostowe

go i przewozu; równie także i fury, które z domu po sol iadą w C. Kim. Austryackim Teritorium uwalniaią się od teyże opłaty, ile te przepisane kartki uwalniaiące ich, i zaswiadczenia mieyscowey Zwierzchności okażą.

Po siodme: Przysposobienie potrzebnych do szybkiego ułatwienia transportu Galarow, z potrzebnemi do tegoż ludźmi, iakoz utrzymywanie tychże, i naymowanie dobrowolnych furmanow, z stawia się całkiem i iedynie kontrachentom; wyłączaią się iednak owe mieysca, ktore iak dotąd uzywane bywaią, do zaopatrzenia sola składow Niepołomskiego, i Podgorskiego, iako i do dostawienia materyału do Wieliczki i Bochni, tudzież i poddani Górsey Cyrkułu Bocheńskiego. Myślenickiego, i Sandeckiego którzy do zaopatrzenia tamteyszych magazynow skarbowych sprzedarzy, i do prowadzenia transportu solnego do Węgier zatrzymani bydź muszą. — *Po osme*: Tylko nadzwyczayne wypadki w owych okolicah, przez ktore transport soli idzie, i ile przez te, dopełnienie transportu całkiem wykonane bydźby nie mogło, uwalniaią kontrahentow od obowiązkow, w tey mierze przyiętych. — *Po dziewiąte*: Pozwala się Entrepryzie transportowey, w tymże interesie transportowym, uzywać na swych galara h C. K. Orła Austryackiego. — *Po dziesiąte* Dla dokładnego wypełnienia, przez kontrakt przyiętych obowiązkow, maią kontrahenci ieszcze przed rozpoczęciem nynieyszego kontraktu dzierżawczego, kaucyą w kwocie sto czterdzieści tysięcy zł. ryń. w półtora i dwoch procentowych obligacyach skarbowych złożyć, która w tym przypadku, gdyby warunki kontraktowe z winy koutrahentow punktualnie nie były wypełnione, Skarbowi, iako własność iego zupełna pozostaną. — Prócz dopiero wzmiankowey kaucyi w papierach rządowych, zaręczy Entrepriza transportow, dla tem większego wynadgrodzenia skarbowi, w przypadku gdyby warunki kontraktu nie były dokładnie wykonane, wszystkie także swe, do użytku transportowania soli przeznaczone galary, wraz znależącemi do tychże narzędziami, iako też i wszystkie własne konie, gdyby się w takowe do transportow wodnych przysposobiła, wraz z obrokami, iakie się na ow czas znaydować będą; co wszystko bez wyłączenia, iako własność naywyższego Skarbu, a to w tym sposobie uważane bydź ma, iż toż samo natychmiast do dalszego prowadzenia def u dacyi soli przez skarb, bez wszelkiey nadgrody odebranym bydź może. — Z resztą ma bydź kontrakt iako zgasły uważany, gdyby choć ieden z obowiązkow przez kontrahentow przyiętych, za ich winą nie był dopełniony. Kontrachenci także wyrzekaią się wogólności na ten przypadek, gdyby kaucya zwyż namienionemi sprzetami, albo podług następuiącego punktu iako wadium złożyć się maiąca summa w gotowych pieniądzach, z strony naywyższego Skarbu obięta została, zwyczayney drógi prawa, i poddaią się wyrokom C. K. Austryackich politycznych instancyi. — *Po iedenaste*. Na kon ec stanowi się, izby każdy, ktoby miał chęć licytowania, przed zaczęciem licytacyi Vadium, sz erdzieści pięć tysięcy zł. ryń. w Wiedeńskiey wałucie, wgotowiznie złożył, które to wszystkim owym, co dzierżawy transportow soli nie otrzymaią, zaraz po licytacyi; temu zas, lub tym, którzy naylepiey offiaruiąc, kontrachentom pozostaną; dopiero wtedy wydane bedzie, gdy kontrakt podpisawszy, kaucyą, wdziesiątym punkcie obwarowaną złozą. — *Po du unaste*. Do własności, które potrzebne są, aby przy zadzierżawieniu tegoż transportu, iako licytant obstać można, należy, aby się strona licytować chcąca, procz złożenia przepisanego Vadium wgotowiznie, wywiodła; iż przeznaczoną kaucyą zaraz przy podpisaniu kontraktu złożyć, i przyięte obowiązki transportu, w wyznaczonym czasie, bez niebespieczeństwa dla naywyzszego skarbu, ściśle wypełnić może. Do czego szczególnie zaswiadczenia Zwierzchności mieyscowych Gminow, Dominiów &c. &c. iż strona iest maiętną, obszerny channel prowadzić, i domy posiada, którym prócz obszacunku istotney wartości, wszelkie inne dowody braknia, których pragmatyczne bespieczeństwo żąda, tak iako inne mniey legalne świadectwa, nie są dostateczne. — — Iż zaś wywody względem zupełnego bezpieczeństwa i posiadania porządanych własności do przedsięwzięcia tegoż interessu w C. Austyackich Kraiach, a nie zagranicą ugruntowane bydź maią, rozumie się przez s ę. — Gdyby się widziało za rzecz potrzebna, do powyższych punktow ieszcze nieco dodać, więc to będzie chęć licytowania maiącym, przed rozpoczęciem Licytacyi obwieszczonem.